

## Julia Fiedorczyk

### Psalm 3

w jakim języku mam do ciebie mówić, słońce  
żebyś jutro wstało dla mojego dziecka żebyś  
wstało i pobudziło tkanki pokarmów  
krążenie

jak mam to zaśpiewać dla mojego dziecka  
jak mam tobie śpiewać planeto żebyś wybaczyła  
że urodziłam głód, że urodziłam

pytanie

zaczepione o nic, jak sobie zaskarbić  
szczodropliwość stworzycielek – bakterii  
czysty deszcz powietrze glukozę  
la la

że ułożymy się i zaśniemy, że się obudzimy  
że ułożymy się i zaśniemy, że się obudzimy,  
grawitacjo:

tfi

la

że nas ułożysz i zaśniesz, i że nas obudzisz –

## Psalm 6

sekundy osypują się jak confetti słońce  
zjeżdża po szybach na śnieg kiedy tracę  
kontury wzrok kości i dom  
(mój warszawski z betonu)  
wydziela dźwięki

podobne do płaczu: dniu  
który wypadłeś mi z rąk  
który się wyslizgnąłeś spod stóp prosto w czarne  
błoto pomiędzy gwiazdami rozkarm  
swoje szczątki między moje  
matki między dzieci  
moje rozczęstuj  
ty mnie –

## Psalm 25

1  
jeszcze tak:  
kiedy przepadnie dom, poszukamy drogi.

2  
kiedy wygaśnie ten potężny płomień, poszukamy  
drogi

3  
zwykłej jak wstążka wokół horyzontu tam (patrz!)  
gdzie morze spotyka się z niebem (to mgła).

4  
kiedy rozpadną się te kształty, poszukamy drogi.

5  
kiedy rozpadną się te ukochane, wyobrazisz sobie  
radość tak

6  
kompletną, że już nie będzie trzeba ciebie ani mnie,  
czyż nie

7  
za tym tęsknimy gdy osypują się sekundy z ciał

8  
(szybkie ruchy jaszczurki wewnątrz tego świata)

9  
gdy kumulujesz konsekwencje ekstaz?

10  
a gdy rozsypią się te ukochane, ono było tobą.

11  
a gdy rozsypią się te ukochane, ono było mną  
w drodze do domu z chleba domu ze  
śpiewania

12  
a kiedy się rozejdą (chmury, oceany)  
wydobędziemy nasze nogi z sideł

13  
i nauczymy się ścieżek (gdzie morze spotyka się z niebem)

14  
kiedy przepadnie dom, czy coś nam nie przepadnie?

15  
kiedy wygaśnie ten potężny płomień czym to jest  
po drugiej stronie płonienia i bycia

16  
gwiazd ułożonych w historii – czyj czas?  
(po drugiej stronie mapy)

17  
kiedy rozsypią się te ukochane co jeszcze jest  
proste?

18  
kiedy rozsypią się te ukochane napotkamy siebie  
w domu ze śpiewania

19

cykad silników serc fali  
w domu molekuł pikseli  
i po omacku (eli)

20

i zatopiona łódź (gdzie morze spotyka się  
z niebem)

21

a kiedy się rozsypią, wszystko jest na chwilę  
chwila na zawsze

22

sześć miliardów chwil  
gdy zanosimy samotność, gdy się zanosimy –

## Psalm 42

nic nowego pod słońcem  
niechby się wydarzało znowu i znowu i znowu  
na naszych oczach skórze języku naprawdę  
(dziś zapomniałam, że to już pół życia)

nic nowego pod słońcem  
niechby się wydarzało znowu i znowu i znowu  
w ciemności ciepłe szeptaniu  
(nienarodzeni są u źródeł wód)

i żeby się śpiewało: w oddychaniu skał  
pod stopami w negocjacjach porostów  
tkankach czarcich kręgach  
(nienarodzeni są u źródeł wód)

i kiedy przepaść wzywa hukiem wodospadów  
odżywiamy się łzami  
aby się wydarzało znowu i znowu i znowu  
na naszych oczach skórze języku naprawdę –